

sygn. akt I C 1331/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 października 2021 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 19 października 2021 roku w W.

przy udziale protokolanta Natalii Barańskiej

sprawy z powództwa **C. I. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.**

przeciwko **T. L.**

o zapłatę

1. uchyła w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z 6 listopada 2009 roku, I Nc 55978/09 i oddala powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

### ***I. Stanowiska stron***

C. I. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przeciwko T. L., zobowiązującego go do zapłaty 2 121,54 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazał, że dochodzi roszczeń z tytułu niespłaconego przez pozwanego kredytu, które nabył od banku (pozew k. 2-4).

6 listopada 2009 r. sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniający dochodzone roszczenie (k. 13).

Nakaz ten został pozwanemu skutecznie doręczony dopiero 31 lipca 2020 r. (epo k. 37, prawomocne postanowienie z 22 czerwca 2020 r. k. 33, postanowienie oddalające zażalenie k. 115).

Pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzucił m.in. brak legitymacji czynnej powoda, wskazując na niewykazanie, że nabył on od banku dochodzoną wierzytelność, kwestionując przedstawiony na tę okoliczność dokument. Ponadto podniósł zarzuty nieudowodnienia wysokości roszczenia, abuzywności postanowień umownych, przedawnienia, niewykazania wypłacenia kwoty kredytu ani zawarcia umowy ubezpieczenia, której składkę wliczono do kwoty kredytu, nierozliczenia składki proporcjonalnie do okresu obowiązywania wypowiedzianej wcześniej umowy kredytu (zarzuty k. 39-41, uzupełnienie k. 97-101).

### ***II. Ustalenia faktyczne***

Pozwany zaciągnął 7 lipca 2006 r. umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) w (...) Banku S.A. na kwotę 5 475,86 zł na 2 lata. Kwota ta miała być wypłacona kolejnego dnia po dostarczeniu niezbędnych dokumentów i po pomniejszeniu

o kredytowane koszty kredytu tj. prowizję (247,11 zł) oraz składkę na ubezpieczenie (533,75 zł) (kserokopie umowy k. 160-165).

Powód zawarł 26 marca 2009 r. umowę sprzedaży wierzytelności z (...) Bank S.A. Zgodnie z tą umową nabył od (...) Banku S.A. wskazane w załączniku nr 1 do umowy wierzytelności (wyciąg z umowy z załącznikami i aneksami, sporządzony przez adwokata k. 170-189).

W księgach rachunkowych powoda widnieje wierzytelność wobec pozwanego na kwotę 2 121,54 zł z tytułu wierzytelności z ww. umowy kredytu (wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 6).

### **III. Ocena dowodów**

Pozwany zażądał przedstawienia oryginału umowy cesji celem skontrolowania legitymacji powoda. Powód nie przedstawił oryginału ani zrównanego z oryginałem wyciągu sporządzonego przez notariusza (jedyną uprawnioną do tego osobę), tylko wyciąg sporządzony i poświadczony przez adwokata, który uprawniony jest do sporządzania jedynie odpisów (integralnych). Skutkowało to niewykazaniem przez powoda legitymacji czynnej. Niezależnie od tego złożony wyciąg, nawet jeśli by przejść nad powyższym do porządku dziennego, nie dowodził nabycia konkretnej wierzytelności w stosunku do powoda (będzie to rozwinięte w dalszej części uzasadnienia).

### **IV. Ocena prawna**

#### **a) N. ść wniosku o odrzucenie zarzutów od nakazu zapłaty**

Wniosek powoda nie zasługiwał na uwzględnienie. Powód twierdził, że zarzuty zostały złożone po terminie, licząc ten termin od dowiedzenia się przez pozwanego o wydanym przeciwko niemu nakazie. Jednakże, jak stanowi art. 491 § 1 i 3 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r., por. art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw), termin ten liczy się nie od powzięcia wiedzy, tylko od doręczenia zarzutów, co oznacza doręczenie procesowe, przez sąd, „wraz z pozwem, załącznikami i pouczeniem”. Tymczasem doręczenie zarzutów z odpisem pozwu nastąpiło dopiero 31 lipca 2020 r., a wcześniejsze doręczenie było w świetle art. 139 § 1 k.p.c. nieskuteczne, bowiem skierowane na adres, pod którym pozwany w rzeczywistości nie mieszkał, co zostało trafnie przesądzone prawomocnym postanowieniem z 22 czerwca 2010 r. (k. 33), od którego zażalenie zostało oddalone (k. 115).

Pozwany w dwutygodniowym terminie liczonym od 31 lipca 2020 r. wniósł zarzuty, a następnie w ustawowym tygodniowym terminie uzupełnił ich braki fiskalne i formalne.

#### **b) N. ść powództwa**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym został wydany w 2009 roku, na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda (funduszu sekurytyzacyjnego), zgodnie z art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych. W świetle wówczas obowiązującego stanu prawnego księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego miały moc prawną dokumentów urzędowych. Wszystko jednakże zmieniło się po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2011 r., P 1/10, w którym orzeczono, że przepis ten jest niezgodny z Konstytucją RP w zakresie, w jakim przewiduje moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Następnie z dniem 20 lipca 2013 r. dokonano nowelizacji ww. art. 194, wskazując wprost w ust. 2, że moc prawną dokumentu urzędowego nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym.

Mając na uwadze powyższe, sąd w niniejszym postępowaniu traktował wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda jak każdy inny dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a więc dowodzący, że służby finansowe powoda złożyły oświadczenie, że powód dysponuje taką wierzytelnością. Jest to w pełni wiarygodny dowód, że w dokumentach księgowych, w tym sprawozdaniach finansowych, wierzytelność wobec powoda jest ujmowana. Jednakże nie jest

to, szczególnie w sytuacji sporu co do tej konkretnej kwestii między stronami, dowód, że powód w rzeczywistości skutecznie nabył tę wierzitelność.

Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda i zarzut ten był zasadny. Powód był zobowiązany do ustosunkowania się do zarzutów, w tym do tego kluczowego zarzutu (k. 138), jednak nie zdołał wykazać swojej legitymacji, co trafnie w kolejnym piśmie procesowym wytknął pełnomocnik pozwanego (k. 206v). Na rozprawę, na której powód mógłby się do tej kwestii odnieść, pełnomocnik się nie stawił (k. 211). W tej sytuacji legitymacja czynna pozostała niewykazana.

Powód próbował wykazać tę legitymację umową cesji. Rzecz jednak w tym, że mimo zobowiązania (k. 138, pkt 4. k. 97v) powód nie złożył umowy. Nie złożył też jej odpisu poświadczonego przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem. Złożył natomiast wyciąg sporządzony i poświadczony przez pełnomocnika. Tymczasem pełnomocnicy mogą sporządzać jedynie odpisy mające po poświadczeniu przez nich moc oryginałów (art. 129 § 2 k.p.c., art. 4 ust. 1b prawa o adwokaturze, Uprawnienie do sporządzania wyciągów dokumentów jest zastrzeżone dla notariuszy (art. 79 pkt 7 prawa o notariacie). Notariusze mogą również poświadczać zgodność przedłożonych im wyciągów z dokumentów z tymi dokumentami (art. 96 pkt 2 prawa o notariacie). Z kolei uprawnienia adwokatów w tym zakresie są o wiele węższe, bo ograniczone jedynie do poświadczenia za zgodność z oryginałem odpisów, a więc wiernych (a nie wybiórczych) odwzorowań dokumentów. Wyciąg sporządzony przez adwokata nie ma więc żadnego szczególnego waloru – jest równoważny wyciągowi stworzonemu przez osobę bez żadnych uprawnień.

Jest to o tyle istotne, że pozwany miał w świetle art. 129 § 1 k.p.c. prawo zażądać oryginału dokumentu, celem skontrolowania legitymacji czynnej powoda, a powód od obowiązku złożenia oryginału się uchylił. Wywody strony powodowej na temat tajemnicy przedsiębiorstwa i ochrony danych osobowych nie mogą przynieść zamierzonego przez powoda skutku, w postaci uwzględnienia powództwa mimo niewykazania legitymacji czynnej, a to dlatego, że powód mógł złożyć wyciąg z dokumentu, tyle że sporządzony przez osobę uprawnioną – notariusza – i w ten sposób bez uszczerbku dla prawa pozwanego do obrony przed powództwem zachować tajemnicę przedsiębiorstwa oraz chronić dane osobowe innych kredytobiorców. W niniejszej sprawie zatem w rzeczywistości to nie względy ochrony danych osobowych czy tajemnicy handlowej, tylko wygoda powoda, który nie zdecydował się przedłożyć oryginały albo wyciągu mającego moc oryginału, spowodowało oddalenie powództwa. O ile bowiem można ważyć i rozważać pierwszeństwo między wartościami w postaci prawa pozwanego do obrony i ochrony tajemnicy handlowej albo danych osobowych, o tyle zestawienie prawa pozwanego do obrony oraz wygody powoda, polegającej na zaoszczędzeniu kosztów notarialnego poświadczenia wyciągu – prowadzi do niewątpliwego wniosku, że pierwszeństwo musi mieć ochrona prawa pozwanego do obrony, w tym weryfikacji legitymacji czynnej powoda. Gdyby przejść do porządku dziennego nad postawą powoda i utrzymać w mocy nakaz zapłaty – prawo pozwanego do obrony, obejmujące m.in. explicite przewidziane prawo do zapoznania się z oryginałem dokumentu (lub mającym moc oryginału wyciągiem sporządzonym przez notariusza) byłoby fikcją. Pozwany nie ma obowiązku opierać się na zaufaniu do poświadczeń sporządzonych przez pełnomocników strony przeciwnej, którzy w tym zakresie nie zostali wyposażeni przez ustawę w żadne szczególne w stosunku do ogółu obywateli uprawnienia.

Nawet pomijając powyższą kwestię, powód nie udowodnił legitymacji czynnej. Złożony bowiem (niepoświadczony należycie) wyciąg, w kluczowej jego części, z której miałyby wynikać, że powód nabył konkretną, dochodzoną w niniejszym procesie wierzitelność w stosunku do powoda, jest nieczytelny i niekompletny (zob. k. 177). Wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda (k. 147), nie wskazano tam wcale numeru umowy powoda, nie wskazano też „innych danych dotyczących zadłużenia”, wbrew twierdzeniom pełnomocnika z innej części pisma (k. 145). Kluczowy element dokumentu, a więc oznaczenie umowy, co pozwoliłoby ustalić nie tylko jednoznacznie, osobę powoda (T. L. jest bowiem wielu), ale przede wszystkim wierzitelność wobec powoda, która była przedmiotem umowy cesji – został w przedłożonym wyciągu ukryty. Co istotne, w świetle umowy cesji jej przedmiotem były sprecyzowane, przez określenie numeru umowy, w Załączniku nr 1 wierzitelności (§ 1 ust. 5 w zw. z § 1 ust. 2). Konieczne było zatem wykazanie, że ta konkretna wierzitelność była przedmiotem przelewu.

Nie jest tu wystarczające powoływanie się na domniemanie, że skoro powód dysponuje umową (zresztą, nie tyle umową, ile skanem/kserokopią, biorąc pod uwagę brak poświadczenia akurat tego dokumentu przez pełnomocnika, k. 160-165), to z pewnością nabył wierzitelność wynikającą z tej umowy. W ten sposób bowiem pozwany byłby bezbronny. Mógłby przegrać niniejsze postępowanie, a następnie kolejne, w stosunku do osoby, która wylegitymowałaby się skutecznie cesją tego konkretnego roszczenia, a nawet względem banku, przeciwko roszczeniu którego pozwany nie byłby w stanie się bronić, bo nie udowodniłby zbycia tego akurat roszczenia funduszowi.

Kolejna istotna kwestia, nie pozwalająca uznać za udowodnionej legitymacji czynnej powoda, to znaczne odbieganie kluczowej dla oceny tej legitymacji części złożonego wyciągu w stosunku do pozostałych jego części. Już bowiem na pierwszy rzut oka widać, że strona ta wygląda zupełnie inaczej, nie zawiera stempla notarialnego (jak wszystkie pozostałe) i jest nieczytelna w przeciwieństwie do pozostałych (zamazana lewa strona).

W istocie zatem, utrzymanie w mocy nakazu zapłaty opierałoby się na zaufaniu do powoda będącego funduszem sekurytyzacyjnym a nie na materiale dowodowym. Właśnie temu miał przeciwdziałać przywołany wyżej wyrok TK oraz nowelizacji ustawy o funduszach inwestycyjnych. Obecnie fundusze sekurytyzacyjne muszą tak jak każdy inny podmiot prawa ponosić ciężar dowodu w procesie cywilnym i w razie niedostatku w materiale dowodowym, względnie zaniedbania staranności w prowadzeniu kontradyktoryjnego procesu, przegrywają sprawę.

Mając na uwadze, że powód nie wykazał legitymacji czynnej, która była kwestionowana przez pozwanego, sąd zgodnie z art. 496 k.p.c. w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r. uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo.

### **c) P. le zarzuty pozwanego**

Pozostałe zarzuty pozwanego były niezasadne. Nie do obrony jest teza o abuzywności prowizji w wysokości przewidzianej w zawartej przez pozwanego umowie. Z przedstawionych dokumentów wynika domniemanie wypłaty kwoty kredytu pozwanemu (złożona została kopia wniosku kredytowego, o którym mowa w umowie kredytu), tym samym to ewentualnie pozwany musiałby przedstawić materiał procesowy stanowiący kontrdowody. Niezasadny był też zarzut przedawnienia wobec wytoczenia powództwa 27 października 2009 r. i 3-letniego terminu przedawnienia w obliczu dochodzenia jedynie ułamka wypłaconego kredytu tj. niespłaconej jego części, która nie mogła ulec przedawnieniu, bowiem wymagalna była z całą pewnością po 27 października 2006 r. (por. harmonogram spłat k. 164). Niezasadność pozostałych zarzutów była jednak o tyle bez znaczenia, że wobec niewykazania legitymacji czynnej powództwo podlegało i tak oddaleniu.

### **V. Koszty procesu**

O kosztach sąd orzekł na podstawie odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.c. Powód jako przegrywający obowiązany jest zwrócić poniesione przez pozwanego koszty, na które złożyły się: opłata od zarzutów (150 zł), opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie adwokata za postępowanie w sprawie (600 zł) i za postępowanie zażaleniowe (150 zł) stosownie do § 6 pkt 3 oraz § 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zastosowanie znalazło stare rozporządzenie, ponieważ sprawa została wszczęta przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (zgodnie z § 21 tego rozporządzenia).

### **Z.ądzenia:**

- odnotować uzasadnienie;
- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda adw. M. P. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 8 listopada 2021 roku asesor sądowy M. J.